

Sygn. akt II CZ 96/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa S. G.

przeciwko J. G.

o alimenty,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 września 2016 r.,

zażalenia powoda

na wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 31 marca 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym sprawę.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w S. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 12 sierpnia 2015 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W motywach rozstrzygnięcia wskazał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, w sposób nieprawidłowy przyjmując, iż podstawę prawną roszczenia powoda stanowi przepis art. 60 § 1 k.r.o. i w sposób błędny dokonał oceny powództwa o zasądzenie alimentów na jego rzecz przez pryzmat przesłanek w nim zawartych. Stwierdził, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien zastosować prawidłową podstawę prawną żądania tj. art. 60 § 2 k.r.o. i ustalić, czy skutek rozwodu nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji materialnej powoda, a w przypadku uznania, że nastąpiło, rozważyć, czy możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanej pozwalają na uwzględnienie powództwa.

W zażaleniu na ten wyrok, skarżący domagając się jego uchylenia, zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy w sprawie nie doszło do nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, iż Sąd Rejonowy dokonał niewłaściwej subsumcji przepisów i przyjął za podstawę orzeczenia niewłaściwą normę prawną, podkreślił, że Sąd odwoławczy mógł wydać orzeczenie reformatoryjne, bowiem pozwalał na to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, o nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić wówczas, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, albo merytorycznych zarzutów strony, uznając bezzasadnie, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14, nie publ.; z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.; z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, nie publ.; z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ. oraz powołane w nich orzeczenia). Oceny, czy

sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania, czy błędów w związku z subsumpcją ustalonych faktów pod normę materialnoprawną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., III CZ 35/14, nie publ.). Przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć niezafatwienie przedmiotu sporu, czyli nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, całkowite zaniechanie wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości) nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36; z dnia 23 września 1998 r., II CKN 895/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, Monitor Prawniczy 2013, nr 15, s. 815.). Wielokrotnie również wyjaśniano, iż nierozpoznanie istoty sprawy, nie jest równoznaczne z niedokładnościami postępowania, polegającymi na tym, że sąd pierwszej instancji, nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CZ 16/15, nie publ. oraz z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 45/15, nie publ. i orzeczenia w nich przywołane).

Argumentacja Sądu Okręgowego i jego zalecenia, co do dalszego postępowania nie potwierdzają nierozpoznania istoty sprawy w przedstawionym rozumieniu tego pojęcia. Wytykane Sądowi Rejonowemu uchybienia dotyczą rozpoznania sporu w sposób, który Sąd odwoławczy uznał za nieprawidłowy, z uwagi na popełnione błędy w zakresie zastosowania prawa materialnego. Sąd Rejonowy ocenił, bowiem

żądanie pozwu na podstawie art. 60 § 1 k.r.o, w sytuacji, gdy powinien to uczynić na podstawie art. 60 § 2 k.r.o. Tymczasem odmienna ocena prawna, nawet, jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że - zdaniem Sądu odwoławczego - istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim zaś wypadku Sąd drugiej instancji orzekając na podstawie art. 382 k.p.c. zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne. Taki stan rzeczy jest konsekwencją systemu apelacji pełnej, w której druga instancja ma charakter merytoryczny, czyli służy rozpoznaniu sprawy, a nie tylko środka odwoławczego. Nieuprawniona jest, zatem teza jakoby o nierozpoznaniu istoty sprawy, miała świadczyć potrzeba poczynienia nowych ustaleń, co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2009, nr 6, poz. 55, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2014 r., IV CZ 129/13, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2015 r., III CSK 221/14, nie publ.).

Dodatkowo w sprawie nie zaistniała przesłanka uchylenia orzeczenia w postaci potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W apelacji nie zgłoszono żadnych zarzutów naruszenia prawa procesowego, ograniczając się do zarzutu naruszenia art. 60 § 1 k.r.o poprzez jego zastosowanie i art. 60 § 2 k.r.o poprzez jego niezastosowanie, w ustalonym stanie faktycznym (k. 169-171). Natomiast, jeśli Sąd Okręgowy dopatrzyłby się potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego, w związku z odmienną koncepcją prawną rozstrzygnięcia, to i tak powinno to nastąpić w postępowaniu drugoinstancyjnym (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014, nr 10, poz. 146).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c), o kosztach postępowania zażaleniowego, obejmujących koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu w postępowaniu zażaleniowym, rozstrzygając na podstawie art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 394¹ § 3 k.p.c.

kc

jw